

*Zobacz: Wypiski z...
1/15/42*

Wysiedlenie Żydów z Wieliczki 23.8.1942.

Wieliczka był pierwszym miastem w dystrykcie krakowskim, w którym wysiedlenie Żydów było kompletne tzw. "Judenrein". Już po wysiedleniu częściowym z ghetta krakowskiego w sierpniu 1942 r. groźba wysiedlenia ciążyła nad wszystkimi skupiskami żydowskimi jak mianem Dawoklasowy. Nikt jednak nie przypuszczał, że może dojść do kompletnego wysiedlenia. Brano pod uwagę ghetta krakowskie i innych miejscowości. Wiele wyjątków objęły profesorski i starszy, bezrobotny i ich rodziny i pewna kategoria pracujących, którym przez nie udało bezpośrednio uciec do wojska.

Spółdzielczość żydowska w Wieliczce i miasteczku zajęło się przede wszystkim uratowaniem resztek jawnie nie pracujących Żydów, by ich jakiegokolwiek ich ilość uchronić przed wysiedleniem - śmiercią.

Wyprowadziło się organizowanie utworzonych warstwy pracy, obejmujące wszystkie rzemieślnicze. Inwestowano kapitały i maszynę, powstały imponujące placówki przemysłowe, które w miejscach trudnych do znalezienia pracy. W i. in. i w Wieliczce powstały fabryki warstwy pracy, jako filia lokalnych przedsiębiorstw miejscowych.

Wielki starł się o tzw. "Einsofs", który miał go uchronić przed śmiercią - wysiedleniem. Oddawano ostatnie grosze na placówkę pracy, w świadomości, że się jest produktywnym elementem. Jeszcze na kilka dni przed wysiedleniem z Wieliczki na "hyndliwą" parędzę Władza niemiecka stworzyła kapital

1.

żydowski. Dano również zatrudnienia w nie pewnej ilości le-
kurzy żydowskich i pielęgniarek; dano też wyznaczono "Sinsarne"
a ponadto miał to być przytułek i schron dla chorych i stara-
ców przed wysiedleniem. Płacano duże sumy za taki przytułek
wagi. na przykład do szpitala. Do przesiedlenia miał być
przed wysiedleniem.

W lipcu 1942 r. została założona przez Gestapo
spółdzielnia żydowska w Wieliczce kontynuacja 100.000 zł.
która po kilku dniach podwyższona została do pół miliona.
Wiedziano, że to jest w związku z mającym nastąpić wysiedle-
niem. Taki był wyjazd, kontynuacja poprzedniego wysiedlenia.
Kwesty wysiedlenia musieli być sami polacy. Z góry musieli
zapłacić za t.zw. przesiedlenie Żydów na nowe placówki pracy,
które jak się okazało, były garbarnie i krawiectwa w Balcu i
Trzebnikach. Płaciła jakiejś kwoty nie widział.

Suma kontybnacji została w całości złożona. Społecz-
niestwo żydowskie w Wieliczce musiało oddać swoje pieniężne
udziały w ulgi. Właściwie dzięki temu wysiedlenie będzie
łatwiejsze....

Wielki następilo przesiedlenie Żydów z okolicznych
miejscowości i oni do Wieliczki. Rozwieszono na przecznicach sta-
lego dworca i dano polecenie Rodzie żydowskiej w Wieliczce
na ukłonnym przybywającym w miejscowościach żydów wielickich.
Kupienie Żydów w Wieliczce wyniosło wówczas około 12.000 zł.

Ważne dnia 27 sierpnia 1942 r. w południe ukazany
się na miejscu ogłoszenia wywołano wszystkich Żydów wie-

✓

Biuro Urzędowe Krajowej Dyktando i Archiwizacji Dokumentów

liście do stawienia się dnia 23 sierpnia 1942 r. o godz. 7-nej rano na łączność dworca kolejowego do wysiedlenia. Ogłoszenie dotyczyło wszystkich bez wyjątku Żydów bez względu na wiek, płeć i wyznanie, ze wyjątkiem tych z rodzinami, którzy w swych legitymacjach otrzymali pieczęć Gestapo. Takim sukcesywne było 150 osób. Przesmarowani oni zostali jako fałszywcy do wariantów bocheńskich.

Wszystkich oprowadził skropek pania, Wacławski "Kinentee", funkcje pilnowa i stanowiska zostały się kilka. Wydzielanie kompletnie, czego nikt nie przewidział stało się faktem. Groźba niemieckiego wyzbrojenia w szczególności śmierci swięta nad całą społecznością. Wzrost ratunku. Władze niewdzięczna. Wiosna 7-ia dni obecna jest śmierć darcznią i palącą palącą, która w rzeczywistości stała się swoim powodzeniem.

Tu należy zaznaczyć, że w ciągu ostatnich dni przed wysiedleniem, w szczególności przed dniem wysiedlenia, dwaj Żydzi a to dr. Szymon Kohn i dr. Szymon Kohn pisarz w Julegi I. w Warszawie i dr. Dr. David Lipschütz miał obowiązek żydowski w Prokocimie z naradkami własnego życia z niezwykłą energią i trudem, bezinteresownie urządzali setki Żydów i Żydówek od wysiedlenia, walczyli ich ucieczki organizowali z Wielkiej pod protektorem w bunkru do pracy w obozach.

Dnia 23 sierpnia 1942 r. o godz. 7-nej rano rozpoczęło się wysiedlenie. Na łączność dworca kolejowego zebrały się tysiące nieszczęśliwych Żydów. Wśród nich dojrzałych mężczyzn, pod płaczącym słońcem sierpniowym, wielu dzieciom ukazywał

./.

= 4 =

się do swojego dzieła. Tysiące ludzi młodych i młodszych, tysiące
dziesiąt i starszych. Masz przeszkodę na przeszkodzie. Nic nie
lamentuj ni krzyk - nikt nie biega, nikt nie płacze. Masz więcej.
Dopierożka idzie ku swojemu przesłanniu. Byłoby to nie
trać nadziei. Mało jednak nie na śmierć! Tylko się ma
nauki karcenowo trzymają swoje dzieci! Jakich przesłanniu
całkiem wstrząsa się na trawach woskowych.

Plac otoczony jest sandaczami, policja, policja i
oddziałem SW. Stoją karabiny maszynowe. Kierownik, wysłannia
SS, młoi kuno, Heintz i in. Poniżej, podawani na siebie
perwersją się wśród niezgodnej waz. Wzrost i powoli siebie
wśród bezbronnej waz. Wzrost i powoli siebie waz siebie
jęwą ...

Wspierają się ciężko. Sztuki. Lubiły osobno
i wstępną osobno. Dzieci przy wstępną. Bagną się na uszku
lony z wstępną, wstępną z wstępną, wstępną z wstępną.
Słychać wstępną, wstępną i słowa pocieszenia. Wstępną
Wstępną, że się wstępną wstępną. Podają słowa pocieszenia.
Wstępną kuno i wysłannia SS, młoi przesłanniu kuno. In
wstępną. Wstępną musi iść z niezgodną dokładnością. Wstępną
młoi wstępną, wstępną. Tak wstępną wstępną. Wstępną
wstępną. Młodzi wstępną do pracy, starszych i niezgodnych
do pracy wstępną na wstępną. Wstępną jak wstępną.
Wstępną jednych na wstępną, młoi krzyku wstępną kuno.
Na wstępną wstępną wstępną i wstępną na wstępną wstępną
wstępną wstępną wstępną. Wstępną tysiące ludzi wstępną
wstępną i wstępną wstępną wstępną wstępną wstępną.

./.

Reszta - cała wielotyzniowa waga waga została do wagonów, które poszły do Bolesna na ścieżkę przez zagłębienie.

W tym samym czasie odbywała się "15. Akcja" szpitala. Szpital, który miał być szpitalem dla chorych i wycieńczonych stał się ich masowym grobem. Grupa 200 osób i 10000 polskiej wpadła do szpitala, katując i zabijając chorych i starzejących się. Akcja przeprowadzona została blyakmiocia. Przeraziłowa i w tym momencie bezbronnymi strażnikami i chorych tworzącymi strażki karabinowe i rewolwerowe.

Jednocześnie w szpitalach i w obozach odbywa się polowanie na pozostałych ukrywających się żydów. Wycieńczoną strażnicą. I tak traci na ulicach, wynosi się je w mieszki i worki. Policjanci i strażnicy znajdują bezustannie. Widać się w nich ustymio, jeszcze ciepłe ciała skórzanych kobiet, niemowląt i dzieci. Na szpitalu widać prasę. Zaczyna się się widać groby szczepionkami.

Przed jedną żydowską pozostałą grupą 180 wycieńczonych i przemoczonych do pracy w Bochni, łącznie około 200 osób. Ludzie ci uważali się za najniebezpieczniejszych. Wygrali 1000 zł. Usiłowali wywieźć i ukryć w tunelach, które miały być prowadzone do Bochni. Ale i oni nie usiłowali ich wywieźć. W godzinach poprzedzających tego samego dnia, podjęto nagłe zarządzenie, że na skutek soboty żydowskiej w wozach i wozach bocheńskich (polar) grupa ta została do Bochni na postój dołączona do transportu w Szwajcarię. Wśród bezustannie bicia karabinami i rewolwerami, wozami zostało tych 200 żydów na

./.

plac przed szkołą, skąd natami sigbarowymi pod eskortą polskiej
policji przewiezieni zostali do Jassy i dołączeni do
transportu przeznaczanego na przesiedlenie w Belen.

Z całego transportu Żydów skawiskich, następujących
zostali tylko trzech Żydów, wśród nich piszący to
słowa.

J. Jolson

Biuro Udostępniania
i Archiwizacji Dokumentów